

Naprzód Obywateli!

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 112 (138)

Wrocław, czwartek 27 czerwca 1946 r.

Rok II

Do Narodu Polskiego!

POLACY!

Po raz pierwszy od chwili odzyskania niepodległości wolny nasz naród w suwerennym państwie wezwany został, by dać bezpośredni wyraz swej woli.

RODACY!

Świat cały patrzy na Polskę, kraj ruin, zgłiszcz i mogił, bolesnych śladów walki z wrogiem, kraj wielkiej odbudowy po wojnie. Świat cały — nasi przyjaciele, a jeszcze bardziej nasi wrogowie, śledzić będą pilnie przebieg głosowania ludowego, które zaświadczy, czy nie daremnie byli cierpienia i ofiary umęczonego narodu i bohaterstwa walka żołnierza polskiego na wszystkich frontach i na barykadach płonącej Warszawy i czy cały naród zjednoczył się dziś we wspólnym wysiłku odbudowy kraju, jak zjednoczył się wczoraj w nieustępliwym walce z wrogiem. Pamiętajmy, że głosowanie odbędzie się w przedmiedzi konferencji pokojowej i że skłócenie nasze czy obojętność staną się w rękach Niemców bronią przeciw nam, bronią nie mniej groźną niż karabiny i armaty.

POLACY!

Drugi rok mija od chwili, gdy stanęliśmy do odbudowy kraju.

Wrogiem Polski starali się wpaść w naród nasz i inne narody, że wszystko, co budujemy jest krótkotrwałe, że lada chwila grozi nam wojna. My postawiliśmy na braterską współpracę narodów i na pokój dla całych pokoleń. Te walki wygraliśmy. Łączy nas sojusz ze Związkiem Radzieckim, wzorczyliśmy warunki dla przyjaźni i przemyślenia Polski z innymi narodami świata. Rośnie nasza siła i znaczenie w stosunkach między narodowych, czego dowodem jest wybór Polski do Rady Bezpieczeństwa.

Wrogiem Polski starali się zojczyć w oczach innych narodów przeprowadzone przez nas reformy. Kłamano, że są one narzucone z zewnątrz, że zdążamy do „siemdemnastki republiki” i do „kolektywizacji”. W rzeczywistości wywołaliśmy kraj spójny i zjednoczony, znielawidziliśmy karteli, obszarzyliśmy i magnatów, pozostających na służbie obcych interesów, a wyzwolenia tego dokonaliśmy dla ugruntowania niezłomności Polski. Stawiliśmy na szybkie dokonanie najkonieczniejszych reform społecznych, by móc wstąpić w długotrwały okres pokojowej odbudowy kraju i współpracy warstw społecznych na podstawie rozumnego kompromisu. I wygraliśmy.

Wrogiem Polski usiłowali wywołać nowy rozlew krwi polskiej, wojnę domową, dokonali przewrotu i utworzyć dyktaturę, soldateski, obywatelskich i fabrykantów. W ostatecznym rachunku przyczyniłoby się to tylko do odrodzenia niemieckiego imperializmu. **OBRONILIŚMY KRAJ PRZED WOJNA DOMOWĄ I WSZELKIMI ZAKUSAMI DYKTATURY CZY MONOPARTII. WALCZYLIŚMY W IMIE INTERESU NARODU — WYGRALISMY.** Wprawdzie tu i ówdzie są niedomaganie naszej administracji, bezpie-

czeństwa czy aprowizacji, ale winę za to ponoszą przede wszystkim ci, co dla obcych interesów, za obce pieniądze popierają bandy wojskowych, banderowców, wlasowców czy też rodzimych wyklejenców.

Dumni jesteśmy z tego, że najbardziej zniszczeni przez wojnę mamy największe w świecie osiągnięcia w odbudowie kraju. Dumni jesteśmy, że znamy świadczenia rzeczowe wsi **PIERWSI W EUROPIE** przedstawiamy gospodarce wojenną na tory pokojowe. Dumni jesteśmy, że zdolałmy okazać światu nasze osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych, że zwycięsko z ruin podnosimy nasze miasta i wsie, że rozkwitła polski przemysł i handel. Dumni jesteśmy z tego, że zdziałaliśmy w czasie wojny sformalizowany dojrzały wyszkolenie i wyposażone Wojsko Polskie.

RODACY!

30 czerwca staną przed narodem trzy pytania:

PIERWSZE PYTANIE dotyczy zniesienia senatu, który znalazł się w Konstytucji 1921 r. Wbrew jednolitej opinii ruchu robotniczego i ludowego, wskutek niemażonej liczebnej przewagi, jaką wstępnictwo zdołało wówczas osiągnąć, przysługując głosy niemieckiej junkierskiej mniejszości. Niemieczy obszarnicy, przednia straż wrześnie inwazyj hitlerowskiej, zdecydowali o tym, że mieliśmy senat. Wypowiadając się przeciwko senatowi demokracja polska nie wyklucza wprowadzenia w nową konstytucję obok sejmu ciała doradczego o gospodarszych kompetencjach. Senat — ostoja wstępnictwa i przywileju, zawsze zwalczany przez ruch robotniczy i ludowy — jest zbędny i nader kosztowny. Ci działacze ludowi, którzy wbrew wskazaniom Wincentego Witosa, Macieja Rataja i Stanisława Thugutia, jak również wbrew własnym wypowiedziom, sprzeciwiając się swym ludowym standardom występując za utrzyżaniem senatu, powściągną interes ogólny dla doroznych, partyjnych celów. Kto usiłuje narzucić senat ruchowi ludowemu i robotniczemu, który od lat kilkudziesięciu walczy o jednoobcość, ten świadomie dąży do zaognienia

stosunków w kraju. Zniesienie senatu leży w interesie narodu, wszystkich jego warstw.

DRUGIE PYTANIE odnosi się do zasadniczych reform, które w kraju naszym zostały już dokonane. Ma na celu wprowadzenie ich do konstytucji jako stałej podstawy ustroju. Reforma rolna dokonana w 1944 r. jest wyodrębnieniem zasobu Polski w stosunku do innych krajów Europy, a przede wszystkim w stosunku do Anglii i Francji.

Narodowienie podstawowych gależ i przemysłu jest koniecznością naszych czasów. Wprowadzono je obecnie w życie w całym szeregu krajów europejskich. Ten rozumny akt pozwolił objąć mienie poniemieckie, wyzwolił nasz kraj spod jarzma obcych potęg finansowych, uczynił z robotnika współgospodarza przemysłu i pozwolił mu własną pracą podnieść swą stopę życiową. Równocześnie krok ten wywołał rzemiosło i kupiectwo polskie spod ucisku kaitetu. Tym samym została wzmożona inicjatywa i własność prywatna, rzemiosło i handel polski, tym samym została wzmożona prywatna własność chłopstwa. Zniesienie świadczeń rzeczowych, przywrócenie rolnikowi pełnej swobody rozporządzania plonem, jest dalszym aktem wzmacniającym własność chłopstwa. Dopiero na gruncie tych reform staną się możliwe wielkie osiągnięcia w dziedzinie oświaty, szkolnictwa i upowszechnienia kultury. Reformy te w niczym nie dotknęły stanu posiadania Kościoła Katolickiego. Nasza demokracja uszanowała wierzchni wszystkich obywateli.

TRZECIE PYTANIE dotyczy ziem, które wróciły do macierzy. Ziemie te zapewniają naszemu krajowi szeroki dostęp do morza, zwiększają moc gospodarczą Polski o tyle, o ile zmniejszała potęgę gospodarczą Niemiec. Utrzymując taką granicę z Niemcami, która uniemożliwi wszelką próbę napadów na ziemię polską ze strony odwiecznego naszego wroga. Granica na Odrze, Nysie i Bałtyku zapewni spokojny rozwój następnym pokoleniom naszego narodu. Zapewni również pokój całemu światu.

RODACY!

Trzy pytania głosowania ludowego — to

egzamin jednolitej i dojrzałej politycznej naszego narodu **TE TRZY PYTANIA STANOWIĄ JEDNĄ CAŁOŚĆ, NIEPODZIELNĄ I NIEPODZIELNĄ**. Tylko wtedy będziemy mogli wygrać pokój, jeśli wykażemy naszą jednolitość i utrwalimy ustrój, który daje gwarancję zaspokojenia interesów całego narodu.

Dlatego kto nie głosuje — jest dezertierem z frontu naszej walki narodowej, kto głosuje bodaj raz „nie”, przekreśla spójność narodu wbrew polskiej racji stanu.

Każde „nie” Polaka to „tak” dla niemieckich dążeń odwetowych, to „tak” dla prolektorów Niemiec.

POLACY!

W tej dziedzinie walki nie może zabraknąć ani jednego uczciwego Polaka, przy umie, nikt nie powinien zlać spójności naszych szeregów.

NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ NARODU!

OJCZYŻNA NASZA. POLSKA SUWERENNA I NIEPODLEGŁA. NIECH ŻYJE!

Polska Partia Socjalistyczna — Polska Partia Robotnicza — Stronnictwo Ludowe — Stronnictwo Demokratyczne — Komisja Centralna Zw. Zawod. w Polsce — Zw. Samopomocy Chłopskiej — Polskie Stronnictwo Ludowe Grupa Chłopska „Nowe Wyzwolenie” — Związek Uczestników walki zbrojnej o niepodległość i demokrację — Polski Związek k. wieźniów politycznych hitlerowskich wzięcia i obozów koncentr. — Związek Weteranów Powstań Śląskich — Związek Inwalidów Wojennych — Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P. — „Społem” — Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P. — Ogólnopolska Izba Przemysłowo-Handlowa — Rada Naczelna Zrzeszenia Kupców — Ogólnopolska Izba Rzemieślnicza — Polski Czerwony Krzyż — Polski Związek Zachodni — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego — Ludowy Instytut Kultury — Liga Morska — Społeczno — Obywatelska Liga Kobiet — Związek W.K. Młodych — Organizacja Młodzieży T.U.R. — Związek Młodzieży Demokratycznej.

Nowy gabinet francuski

PARYŻ (PAP). Ogłoszono oficjalny komunikat, stwierdzający, że premier Georges Bidault utworzył nowy gabinet francuski.

Bidault zatrzymał dla siebie te ministra spraw zagranicznych. Wicepremierami zostali: komunista Maurice Thorez i socjalista Feliks Gouin. Ministrami bez teki zostali mianowani: Franciscus Gay z partii republikańsko-ludowej i Aleksander Warrene z demokratyczno-socjalistycznej unii oporu. Dalej lista nowego gabinetu zawiera następujące nazwiska: minister finansów —

Schuman z partii republikańsko-ludowej, minister spraw wewnętrznych — Edouard Depreux, socjalista, minister sprawiedliwości — Pierre Henri Teitgen z partii republikańsko-ludowej, minister zbrojeń — Charles Tillon, komunista, minister rolnictwa — socjalista Tanguy-Prigent, minister produkcji przemysłowej — komunista Marcel Paul, minister oświaty narodowej — socjalista Edmond Naegelen, minister robót publicznych i transportu — socjalista Jules Moch, minister kolonii — socjalista Marius

Moutet, minister zaopatrzenia — Robert Prigent z partii republikańsko-ludowej, minister poczty — Jean Letourneau z partii republikańsko-ludowej, minister pracy — komunista Ambroise Croizat, minister zdrowia publicznego — komunista Reno Arthaud, minister do spraw kombatanów i ofiar wojennych — komunista Laurent Casanova, minister sił zbrojnych — Edmond Michelet z partii republikańsko-ludowej, minister gospodarki narodowej — Francois de Menthon z partii republikańsko-ludowej, minister odbudowy — komunista Francois Billoux, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów (prawdopodobnie do spraw informacji) — Andre Colin z partii republikańsko-ludowej.

Bidault będzie nie tylko premierem i ministrem spraw zagranicznych lecz również ministrem informacji, przy czym będzie miał do pomocy podsekretarza stanu. Minister apropracji nie został jeszcze mianowany.

PARYŻ (PAP). W uzupełnieniu listy gabinetu francuskiego w poniedziałek ogłoszono, że stanowisko ministra apropracji zaoferowano b. przywódce lewego odłamu ruchu oporu Yves Fargere. Jest on obecnie francuskim obserwatorem prasowym, wydelegowanym na doświadczenia z bombą atomową na Pacyfiku.

PARYŻ (PAP). Poranne dzienniki poniedziałkowe komentują spokojnie skład nowego rządu francuskiego, widząc w nim na ogół oznakę odprężenia w następstwie osiągniętego w ostatniej chwili kompromisu pomiędzy premierem Bidault i komunistami. „Front National” pisze: „Należy obecnie pracować w szybkim tempie i ogłosić nową konstytucję, aby polozyc krzesła tymczasowym rządem. Zagadnienie zarobków, cen i produkcji może być tylko wówczas rozwiązane zadawalająco i ostatecznie, gdy ustrój przyjmie stałą formę”.

„Auro” składając hołd wytrwałości Bidault, pisze: „Bidault pełnił z powodzeniem swą misję w wyjątkowo ciężkich okolicznościach. Droga prowadząca Francję do stabilizacji, została obecnie otwarta”.

Z KRONIKI DYPLMATYCZNEJ

WARSZAWA (PAP). Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewski przyjął w dniu 24 bm. posła Belgii w Warszawie, p. Harolda Eemana.

WARSZAWA (PAP). Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewski przyjął w dniu 24 bm. ambasadora Jugosławii w Warszawie, p. Bozo Ljumowicia.

Ochotnicza rezerwa Milicji Obywatelskiej

na straży bezpieczeństwa kraju

WARSZAWA. (PAP) W związku ze stałym rozwojem Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej i zwiększaniem zakresu jej działalności, przedstawiciel P.A.P. zwrócił się do Komendanta Głównego M. O. gen. Witolda z prośbą o udzielenie wyjaśnień, dotyczących zadań i dotychczasowej działalności ORMO.

Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej jest czynnikiem wspomagającym Milicję Obywatelską. Można ją nazwać przedłużeniem zbrojnego ramienia demokracji polskiej — rozpoczął gen. Witold.

Najbardziej zasadniczą i dodatnią stroną ORMO jest umożliwienie każdemu obywatelowi myślącemu kategoriami demokratycznymi, wzięcia udziału w oczyszczaniu kraju z elementów przestępczych i wrogich demokracji. Obok pomocy w zapewnieniu bezpieczeństwa ma ORMO do spełnienia doniosłą rolę społeczną.

Nawiązanie łączności pomiędzy społeczeństwem i organami Bezpieczeństwa, podniesienie poziomu wychowania fizycznego obywateli i zapoznanie ich z nowoczesnym sprzętem bojowym oraz z zasadami i przepisami bezpieczeństwa — oto również ważne zadania, jakie ORMO ma do spełnienia — mówi gen. Witold.

W dziedzinie organizacji ORMO największe obowiązki ciążyą na partach politycznych, związkach zawodowych oraz organizacjach młodzieżowych i społecznych. Milicja Obywatelska ze swej strony zapewniła wystarczające uzbrojenie oraz kadry instruktorskie.

Przechodząc do wyjaśnienia zagadnień organizacyjnych ORMO, gen. Witold podkreślił, że ogólna liczba ochotników nie jest *z góry określona*, wyrażone są jedynie pewne normy organizacyjne, uwzględniające możliwości przekształcenia. Normy te oczywiście — dodaje gen. Witold — mogą być stopniowo powiększone. W

chwili obecnej jesteśmy w stanie przekształcić ponad 100 tys. ludzi. Liczba dotychczas zarejestrowanych ochotników wynosi 62 tys., z czego 42 tys. przeszło już badania lekarskie i komisję kwalifikacyjną i przechodzi obecnie przewidziany program ćwiczeń. Przeszkolenie odbywa się etapami.

Ćwiczenia odbywają się na razie pod kierunkiem fachowych instruktorów M. O., jednak w przyszłości w miarę przekształcania instruktorów z szeregow ORMO, szkolenie ochotników przejdzie z czasem całkowicie w ręce kierownictwa ORMO.

Przechodząc do omówienia dotychczasowej działalności ORMO, gen. Witold podkreślił, że jej walną są już widoczne. ORMO, jako czynnik społeczny, dąży do zaprowadzenia w kraju spokoju i bezpieczeństwa, zdążyła już zapisać na swoje konto wiele pięknych czynów. Przykładów ofiarności i bohaterstwa ochotników można już obecnie cytować dziesiątki. Tak np. w polmorskim niewielki oddział ORMO odparł napad bandy na kasę skarbową i uniemożliwił rabunek 20 milionów zł. W woj. lubelskim oddział ORMO zlikwidował bandę usiłującą przeprowadzić się na drugą stronę Wisły

Obywatele Rodacy!

W sobotę 29 czerwca b.r. o godz. 10-iej rano na pl. Wolności (obok Zarządu Miejskiego) odbędzie się

MANIFESTACYJNE ZGROMADZENIE W SPRAWIE GŁOSOWANIA LUDOWEGO

na którym przemawiać będą

wiceprez. KRN płk ZAMBROWSKI i Min. Odbudowy prof dr KACZOROWSKI

Dojazd i powrót tramwajami i autobusami MKZ bezpłatny.

Wszyscy na manifestację polskości Wrocławia!

Wzywamy do dekoracji domów, gmachów i zakładów pracy hasłami i barwanami narodowymi.

Komitet Obywatelski Głosowania Ludowego miasta WROCŁAWIA.

Telegramy

REFORMA ROLNA W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). W ramach 2-letniego planu gospodarczego Czechosłowackie ministerstwo rolnictwa przystąpiło do dalszego przeprowadzania reformy rolnej, rozpoczętej w ubiegłym roku. Przede wszystkim poddane zostaną kontroli państwowej prywatne majątki ziemne znajdujące się w rękach byłych czeskich agrariarzy, które w wielu wypadkach nie są formalnie nabyte. Poza tym ministerstwo rolnictwa przystępuje do organizowania sieci kooperatyw, które pełniły rolę pośrednika między producentem a konsumentem. Rolę tę spełniały dotychczas prywatne firmy handlowe, ciągnące z pośrednictwa określone zyski i powodujące tym samym zwyższkę cen.

ROKOWANIA O UTWORZENIE NOWEGO RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO

PRAGA (PAP). Rokowania, jakie prowadzi prze partię komunistyczną Gottwald w sprawie utworzenia nowego rządu, dobiegają końca i prawdopodobnie w bieżącym tygodniu nowy gabinet Czechosłowacki przedstawi się prezydentowi państwa. Według informacji prasy czeskiej, narodowi socjaliści otrzymają resort ministerstwa oświaty, a socjaldemokraci ministerstwo komunikacji. Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Mayr objął na nowo utworzonego ministerstwa techniki. Minister Louschann natomiast przypuszczalnie na swym dotychczasowym stanowisku ministra przemysłu. Natomiast resorty ministerstwa rolnictwa i aprowizacji objąć mają komuniści czeszy względnie słowaccy.

SKAZANIE ZDRAJCY NIEMIECKIEGO

PRAGA (PAP). Wyrokiem sądu ludowego w Bratysławie skazany został na karę śmierci były poseł do sejmiku słowackiego z ramienia partii Niemców spiskich Zygmunt Keil, zastępca ministra niemieckiego dla Słowacji, Karmazyna. Keil przedstawił się przy pomocy polskiej gestapo, ludność Dolnego Spisu i miał na sumieniu śmierć wielu osób narodowości słowackich. Wyrok wykonano.

LIST PREMIERA BIDAULT DO MAURICE THOREZ

PARYŻ (PAP). W liście do przywódcy partii komunistycznej Maurice Thoreza premier francuski Georges Bidault zgodził się zasadniczo na żądanie komunistów podwyższenia zarobków, co postawili oni jako warunek wzięcia udziału w rządzie.

Bidault odpowiadał w swej odpowiedzi partii komunistycznej, że pierwszym zadaniem nowego rządu będzie zwolnienie konferencji gospodarczej w celu zbadania kwestii zarobków i powzięcia natychmiast podwyżek zarobków, nawet przed zapoznaniem się z wynikami konferencji, jednakże nie podał, do jakiej wysokości płace będą podwyższone.

MARSZAŁEK MONTGOMERY W ATENACH

LONDYN (PAP). Z Aten donosi Agencja Reuters, że marszałek Lord Montgomery, który był w sobotę z 3-dniową wizytą do Aten, otrzymał w niedzielę po południu honorowe obywatelstwo tego miasta na uroczystości w gmachu ambasady brytyjskiej.

SOCJALIŚCI BIORĄ UDZIAŁ W NOWYM RZĄDZIE FRANCUSKIM

PARYŻ (PAP). W niedzielę wieczorem, socjaliści wyrazili oficjalnie zgodę na wzięcie udziału w rządzie Bidault. Przywódcą socjalistów Daniel Mayer po rozmowie z Bidault oświadczył, że premier przyjął następujące warunki socjalistów: ratyfikację porozumienia, zawartego przez Leona Bluma w Waszyngtonie, odbycia wyborów w dniu 15 października, przyśpieszenie opracowania konstytucji i załatwienie sprawy wynagrodzeń, przy jednoczesnym niedopuszczeniu do zwyższki cen.

PLACÓWKI KANDYDATÓW NA STANOWISKO TYMCZASOWEGO PREZYDENTA WŁOCH

RZYM (PAP). W tym tygodniu konstytuanta włoska ma dokonać wyboru tymczasowego naczelnika państwa (jak wiadomo, funkcję głosi państwa sprawuje na razie premier de Gasperi). Dotychczas lista kandydatów zawiera 5 nazwisk: byli premierzy Orlando i Nitti, były przewodniczący Izby Enrigo de Nicola, 80-letni filozof Benedetto Croce i były premier Bonomi.

PRZYJAZŃ BULGARSKO-JUGOSŁOWIAŃSKA

SOFIA (PAP). Bułgarski minister spraw zagranicznych Kulizew złożył deklarację dotyczącą układu bulgarsko-jugosłowiańskiego z dnia 15 czerwca. Oświadczył on, że nowy układ stwarza możliwości rozległej współpracy gospodarczej, ponadto zaś dowodzi, że nienaruszalna braterska przyjaźń między Bułgarią a Jugosławią rozwija się i będzie się rozwijać coraz bardziej w przyszłości.

PROCES TERRORYSTÓW ŻYDOWSKICH W JERUZOLIMIE

LONDYN (PAP). Agencja Reuters dowodzi, że w poniedziałek rozpoczął się w Jeruzolimie proces przeciwko 21 członkom organizacji „Żydzi i nacjonalizm terrorystyczny”. „Żydzi i nacjonalizm”, oskarżony o przewożenie broni i materiałów wybuchowych. Wśród oskarżonych znajduje się 21-letnia kobieta, Deborah Kalfus, która została pociągnięta do odpowiedzialności obok swego 10-letniego brata. Przed rozpoczęciem procesu wszyscy oskarżeni zarecytowali w języku hebrajskim pierwszy utwór z pszmy. Sędziwi przedłożyli jako dowody przesłuchania i listy kłamiące, granatów i środków wybuchowych.

KONGRES SPÓŁDZIELCÓW W BULGARII

SOFIA (PAP). W niedzielę rozpoczął się tu pierwszy ogólnokrajowy kongres spółdzielczy. Ruch spółdzielczy w Bułgarii, datuje się już sprzed 50 lat, ale pełny rozwój tego ruchu stał się możliwy dopiero od września 1944 r. Obecnie, 9 związków spółdzielczych obejmuje przeszło 1.600 tysięcy członków. Na otwarciu kongresu obecni byli członkowie rządu, z premierem Georgiewem na czele, oraz delegaci spółdzielczości jugosłowiańskiej. Kongres uchwalił jednomyślnie rezolucję, deklarującą zdecydowane poparcie wysiłków rządu frontu narodowego w walce o lepszą przyszłość narodu bułgarskiego oraz o sprawiedliwość i trwałość pokoju.

Do artykułu pt. „Wiceminister Sprawiedliwości Leon Chajin o zagadnieniach polityki bieżącej” zamieszczony w 21. numerze „Przedwzrostku” naszego pisma, na stronie drugiej wkładł się na 2-jej stronie 6 wiersz o dyktando zerkając zniechęcający sens zdania. Winno ono brzmieć: „Pamiętałem również należy, że obecna negatywna postawa kierownictwa PSL w stosunku do jednolitego parlamentu wynika...” i dalej według umieszczonego tekstu.

Prawnicy demokracji o dwuizbowości

OD REDAKCJI

Jak wynika z referatu prof. Jaworskiego nawet najbardziej zagorzali swolennicy senatu będą z przyczyn rzeczowych głosowali na pierwsze pytanie „tak” t. zn. za zniesieniem. Dnia 25 czerwca 1946 r. na zebraniu prawników demokracji omawiano sprawę dwuizbowości. Referent ob. prof. Jaworski podniósł, że z trzech pytań referendum, nie ma żadnej dyktando, która nie została poddana pod dwoma pytaniami, gdyż są one oczywiste i głosowanie przeciw naraziłoby interes państwa, nie jest więc do pomyślenia głosowanie przeciw.

Odnosząc pytanie pierwsze prof. Jaworski pisał, że znaleźliśmy się w tak ciekawej sytuacji, że ze względów politycznych bezkompromisowi przeciwnicy senatu będą głosować za jego utrzymaniem wbrew własnemu przekonaniu, a jedynie ze względów politycznych.

Sam oświadczając się jako zwolennik zasady senatu, rozważa jednak zagadnienie naukowe i sine ira et studio, zaczyna od Izby Parów, będącej dekoracją polityczną i podnosi, że zdarzały się wypadki nieprzyjęcia miejsca parów, gdyż przyjęcie godności oznaczało śmierć polityczną.

Sam oświadczając się jako zwolennik zasady senatu, rozważa jednak zagadnienie naukowe i sine ira et studio, zaczyna od Izby Parów, będącej dekoracją polityczną i podnosi, że zdarzały się wypadki nieprzyjęcia miejsca parów, gdyż przyjęcie godności oznaczało śmierć polityczną.

Interwencja Wielkiej Brytanii w Egipcie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że ambasador brytyjski sir Donald Campbell zwrócił się do premiera egipskiego Sidky Paszy, domagając się zapewnienia, że mufti Jerolimy Has Amin El Hussein nie zajmuje się w czasie swego pobytu w Egipcie sprawami politycznymi Środkowego Wschodu. Po rozmowie z premierem egipskim ambasador Campbell oświadczył dziennikarzom, że przedstawiał Sidky Paszy punkt widzenia swego rządu na sprawę pobytu muftiego w Egipcie. Ze swej strony Sidky Pasza oświadczył, że zachodzi duża różnica pomiędzy poglądami brytyjskim i egipskim na tę sprawę.

Podróż Trygve Lie do Szwajcarii

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie ma wkrótce udać się do Szwajcarii, aby omówić sprawę przejścia przez ONZ budynków dawnej Ligi Narodów. Według wiadomości pochodzących z Genewy, rząd szwajcarski nie sprzeciwia się odbywaniu posiedzeń Rady Bezpieczeństwa w tych budynkach. W odpowiedzi na wątpliwości wysuwane przez niektórych polityków, czy posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w szwajcarskim mieście byłyby uznane w Szwajcarii jako pogwałcenie neutralności, rzecznik rządu szwajcarskiego wyraził przekonanie, że żadne ważne instytucje ONZ nie będą obrażane w Genewie, zanim Szwajcaria nie stanie się członkiem ONZ.

Komentarz do amerykańskiego projektu kontroli energii atomowej

MOSKWA (PAP). Publicysta radziecki Izakow pisze na łamach „Prawdy”, że zasadniczymi celami propozycji radzieckich, przedłożonych komisji kontroli energii atomowej, są ludzkość, jasność i skuteczność. Propozycje te są zasadniczo odmienne od planu amerykańskiego, przedłożonego przez Amerykanów. Według wiadomości pochodzących z Genewy, rząd szwajcarski nie sprzeciwia się odbywaniu posiedzeń Rady Bezpieczeństwa w tych budynkach. W odpowiedzi na wątpliwości wysuwane przez niektórych polityków, czy posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w szwajcarskim mieście byłyby uznane w Szwajcarii jako pogwałcenie neutralności, rzecznik rządu szwajcarskiego wyraził przekonanie, że żadne ważne instytucje ONZ nie będą obrażane w Genewie, zanim Szwajcaria nie stanie się członkiem ONZ.

Plan amerykański — stwierdza autor — sprzeczny jest z umocnieniem monopolistycznego stanowiska Stanów Zjednoczonych w produkcji broni atomowej, na czas nieokreślony. W planie tym każdy punkt budzi zdumienie i nasuwa obawy konsolidacji. Celem rząd USA pragnie kontynuować wyrabianie i utrzymywanie broni atomowej, skoro oświadcza, że jest ona zakazana? Na jakie podjęcie domaga się on rozciągnięcia na czas nieokreślony swego monopolu?

Przygotowania do akcji żniwnej

WARSZAWA (PAP). Minister Rolnictwa i Reform Rolnych powołał w br. zorganizowane akcje żniwnej przesłano. W województwie Urzędów Ziemińskich. Na stałych zastępców prezesów WUZ dla akcji żniwnej wyznaczono listy komisarzy, względnie dyrektorzy Izby Rolniczych. Techniczny aparat wykonawczy są Izby Rolnicze. Celem skoordynowania działalności zainteresowanych w akcji żniwnej instytucji i urzędów została powołana pod przewodnictwem prezesów WUZ komisja w składzie przedstawicieli: wojewody, Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wojska Polskiego, Związku Samopomocy Chłopskiej „Spółem”, Centrali Produktów Należnych, Zarządów Państwowych Nieruchomości Ziemińskich oraz Państwowych Przedsiębiorstw Traktorów i Maszyn Rolniczych.

Podobne komisje będą powołane w skali powiatowej. Wojewódzkie Urzędy Ziemińskie przystąpiły do opracowania planu żniw i omówiły ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia gospodarstw rolnych w siłę roboczą, m. in. przez organizowanie samopomocy sąsiedzkiej, druzyn pracy, siły pociągowej, narzędzi, sprzętu, paliwa itp.

Nacjonalizm arabski czy konflikt imperiów

Liga arabska rozciąga swe wpływy

ROZRUCHY W SETIF

Problem Algieru ujawnił się z całą swoją ostrością w połowie ubiegłego roku. W czasie rozruchów w Setif, gdzie zginęło kilka tysięcy ludzi, w tym kilkuset Europejczyków. Wiadomość ta ukazała się w prasie francuskiej dopiero w kilka miesięcy później. Panująca jeszcze wtedy cenzura wojskowa zaszła się względami wojskowymi, konfiskując te wiadomości.

W szeregu dyskusji na łamach prasy próbowano wytłumaczyć te rozruchy fanatyzmem religijnym Uleamów, jednych z sekt arabskich, z jednak badaniami wykazały, iż podłoże owych zamieszek było zupełnie inne. Przynajmniej 100 tysięcy praw wyborczych, a nie przyznanie ich reszcie Arabów, wzmogło ruch organizacyjny proletariatu arabskiego, wywołanego spod praw wyborczych.

Na tak przygotowane podłoże zjawili się emisariusze Ligi Arabskiej. W tysiącach egzemplarzy rozrzucone zostały manifesty, domagające się niepodległości Algieru. Ruch ten posiadał tak charakter polityczny, jak i społeczny.

UCIEKAJĄCE WIELKIEGO MUFTIEGO

MANEWREM FRANCUSKIM?

Brak żywności i niemożności polityczne były składowymi wykorzystywanymi przez W. Brytanię, pod okiem której tworzyła się i pracowała Liga Arabska. Ostatnie zobowiązania angiel-

W końcu stwierdza, że praca państwa zależy nie od ustaw, a od poziomu ludzi je stosujących.

Robienie propagandy około pierwszego pytania uważa za powodowane nie istotą rzeczy, a chęcią rozgrywk politycznych.

Referat został przyjęty długotrwałymi oklaskami.

Głos prof. Jaworskiego, fachowca w sprawie pytania pierwszego, nie wywołał żadnej rezolucji. Pożm dyskusji prawników-demokracji nie jest nastawiony na akcję wyborczą czy uchwalenie rezolucji. Niemniej żadna rezolucja nie byłaby tak silna, jak wywołane referatem przekonanie, że obowiązkiem świadomego zagadnienia senatu oraz sytuacji politycznej, będzie odrzucić negatywną polityczną, rzecową i patriotycznie agustę pewnych opozycyjnych czynników.

Czynnik ten bowiem żądał głosowania „NIE, nie dlatego, by odpowiedzieć na pytanie, co do którego dawno w programach i wypowiedziach postanowili, „TAK”, ale jedynie dlatego, że słowem „NIE” chcą zaznaczyć swój negatywny stosunek do obecnego rządu i jego demokratycznej polityki.

Nie rekonajując przebiegu dalszego zebrania, trzeba jednak zaznaczyć, że Zrzeszenie Prawników Demokracji skupia w swoim szeregu te czynniki tworzące wśród prawników, które dawno przed wojną zaczęły walczyć z fałszywymi tendencjami. Ludzie ci obecną rezolucję w swoim zakresie i na swoich odciach pracy nieśli programowo, gnębieni np. choćby tylko w sądownictwie przez takich fałszyw, jak zdecydowany hitlerowiec Grabowski, b. minister sprawiedliwości czy prezes apelacji krakowskiej, nieuk, ende i reakcjonista Sawicki (nie mający przez nazwiska nie wspólnego z obecnym prokuratorem Sawickim).

Charaktery prawników chcieli łamać. Ustępowali ze stanowisk niezłomni. Dlatego głos i przekonanie tych ludzi zawazy winno na postępowaniu owych, którzy nie znając zagadnienia tak głęboko i kierując się odpowiedzialnością społeczną, mogą być zmieniali hałasem wywołanym niepotrzebnie i sztucznie okół pierwszego pytania.

Sztucznie, bo inaczej całe demokratyczne społeczeństwo głosowałoby jednolicie i solidarnie.

Gen.

mi z niemieckim przedsiębiorstwem chemicznym „J. G. Farbenindustrie”, nie wzbudza bynajmniej zaufania.

Plan amerykański ma inną jeszcze zasadniczą wadę: Domaga się on porzucenia podstawowych zasad pracy Rady Bezpieczeństwa, zwłaszcza zaś porzucenia zasady jednomyślności wielkich mocarstw, przy rozstrzygnięciu doniosłych zagadnień. Komunikat ten punkt propozycji Barucha, prasa amerykańska rozdzieliła się nad rzekomą koniecznością, by mocarstwa wyraziły się swej swobodności. W istocie prasa ta myśli o tym, by inne mocarstwa wyraziły się swe swobodności na korzyść USA. Doświadczenia kilku ubiegłych miesięcy były wymowną ilustracją faktu, że reguła jednomyślności wielkich mocarstw stanowi niemierny warunek zachowania równości stron w tym organizmie Narodów Zjednoczonych, od którego zależą najbardziej odpowiedzialne decyzje.

W propozycjach radzieckich i w planie amerykańskim uwidaczniają się dwie różne tendencje wspólnej polityki międzynarodowej. Propozycje radzieckie są wyrazem stałej radzieckiej polityki pokoju i obrony ogólnego bezpieczeństwa, podczas gdy plan amerykański „jest produktem „dyplomacji atomowej”, odzwierciedlającym widoczne dążenia do światowej dominacji. Ale w obecnym czasie — którycy publicysta — dążenia takie nie mogą mieć powodzenia.

TYGODNIK FRANCUSKI O ROKOWANIACH HANDLOWYCH Z POLSKĄ

PARYŻ (PAP). Tygodnik „Nouvelles Economiques” poświęca dłuższy artykuł rokowaniom handlowym polsko-francuskim. Pismo twierdzi, że rokowania teczą się w serdecznej atmosferze i otwierają możliwości zwiększenia wymiany gospodarczej między obu krajami. „Polska” — powiada pismo — będzie dostarczać Francji wieloletni obrotu pośrodku pochodne od węgla, soję, arszek i być może cynk, tak niezbędne dla przemysłu francuskiego. Francja będzie wysyłać do Polski sprzęt elektryczny, obrabiarki, samochody i instrumenty optyczne. Pismo liczy się z możliwością udzielenia Polsce kredytów towarowych.

skie całkowitego opuszczenia Egiptu są dalszym dowodem „filtru” anglo-arabskiego.

Jedyną reakcją Francji, tracącej powoli, lecz stale, wpływy w świecie arabskim na korzyść Anglii, było pieczołowite opiekowanie się wielkim Muftim Jerolimskim, który przez Anglików został wciągnięty na listę zbódnarzy wojennych.

Mimo ataków prasy brytyjskiej — Francja co pewien czas nadawała komunikaty przeznaczone dla świata arabskiego i stwierdzała, iż wielki Mufti cieszy się doskonałym zdrowiem.

Ostatni „o” ucieczka z Francji pozwala przypuszczać, iż konflikt imperializmu francuskiego i angielskiego wchodzi w nową fazę.

Dziwnym wydaje się fakt ucieczki z Francji do Syrii człowieka, który był strażnikiem przy specjalnym oddziale policji. Sądzić raczej można, że ucieczka jest nie „formą zachowania Wielkiej Brytanii i od „podjęciu na angielskie szachy” w Afryce Północnej.

Eventualne aresztowanie wielkiego Muftiego przez Anglików, jako zbódniarza wojennego, wywołałoby fale oburzenia wśród Arabów, szkodałoby ostatnim dyktantom polityki angielskiej.

Francja przegrała Syrię. Francja nie chce stracić Afryki Północnej.

„Żydzi polscy, żywi, prawdziwi”

(J. TUWIM).

Zdawać się mogło, że Żydów to już nie trzeba agitować jak i czy mają głosować. Toć przecież reakcja, słowem i czynem przeciw każdej nadarzającej się sposobności próbowała nastrożyć Żydów by do czasu wyborów — wnieśli się z kraju. Oznaczałoby iż reakcja wie o tym doskonale, że Żydzi, jak jeden mąż, opowiedzą się przeciwko niej. Obiektywnie rzecz tak się przedstawia, faktycznie jest cośkolwiek inaczej. Na przeskórze stoi apatia.

Prawie wszyscy ocaleli z kataklizmu wojennego Żydzi to bezdomne sieroty, których gnębi samotność i którzy usilnie szukają za granicą swoich krewnych i znajomych by do nich się dostać i być zdale od miejsca katastrofy, Żydów polskich. Chęć emigracji do Palestyny, Ameryki, Australii i innych państw, też nie przyczynia się do silnego zainteresowania Żydów — referendum. Dlatego parę tych słów chcę na łamach pras do rodaków wypowiedzieć. Mnie się mnie, że jeśli ktokolwiek zamierza wyemigrować gdziekolwiek to nie powinno już zażądać mu na tym jakąś bieżącą w Polsce formę ustroju. Czy wróci kapitalista i obszar, czy będą Ziemi Zachodnie polskimi czy nie?

Jeśli w Grecji zwyciężyła reakcja to tam usadawia się faszyzm. I nas to boli nie tylko dlatego, że tam cierpi demokracja, ale i dlatego, że zwycięstwo reakcji w jednym kraju jest poparciem reakcji w innych krajach. Jeśli w Czechosłowacji zwyciężyła demokracja, to nas to cieszy, oznacza to bowiem krok naprzód ku braterstwu narodów. Niemcy to zakusy zachłannych wojen; niewczyż możliwość powtórnego użycia zagadnienia żydowskiego do wygrania na głupocie ludzkiej.

Wyniki wyborów w jednym państwie oddziaływują na wyniki wyborów w innych państwach. Gdzieśby nie byli, wyniki tych pierwszych, prawdziwie demokratycznych, wyborów w Polsce może zawrócić na szali naszego losu. Dlatego powinniśmy się przychylić do tego, by wynik referendum był taki jakiego sobie życzy demokracja polska.

Czym się przyczynić do tego?

Wszyscy, ale to wszyscy! do urn wyborczych! Co prawda jest nas nie wielka ilość. Szesć lat hitlerowskiej wojny z naszym narodem poczyniły niebywale w naszej tulaczce historii, spustoszenia wśród nas. Ale iły by nas nie było, reakcja szczerze swoje stare, zczerniałe zęby na nas i kieruje swoją bronią podstępnie, zaś węgla, przeciwko nam, niedobitkom ostatniej wojny światowej.

Przeszliśmy cierniową drogę obficie używającą ziemi, naszą krwią. Szliśmy drogą straceńców. Z ognia walk i niebawym cierpien wyszliśmy więcej niż dziesiątko-

wani, ale i zahartowani jak wieloletni bojownicy, których już nie nie dziwi, bo wszyscy widzieli i wszystko znają. Pójdziemy więc wszyscy do urn wyborczych i zaświadczyliśmy, że nie damy się nastrożyć ciemnym siłom podziemnym, będącym na żołdzie wszechświatowej reakcji.

Jak więc mamy głosować.
Pytanie pierwsze: Za zniesieniem senatu czy nie. Jasne, że wszyscy Żydzi w myśl postępu, którego zawsze byli zwolennikami, głosować będą za zniesieniem senatu.

Pytanie drugie: Za reformą rolną i upaństwowieniem przemysłu czy przeciw.

Prysła jak bańka mydlana, uprawa przed wojną lansowana, legenda, o żydowskich możnowładcach w świecie kapitalistycznym. Nie ma wśród nas kapitalistów, nie ma i nie było obszarów. Nikt z nas nie odpowie przecząco na drugie pytanie, wiemy bowiem, że fabrykanci i obszarnicy to reakcja. Reak-

cja to faszyzm. Faszyzm to antysemityzm. A co to jest antysemityzm i faszyzm razem wzięte nie zapomni nasze polmństwo nawet i za tysiąc lat!

Pytanie trzecie: Za czy przeciw utrwaleniu polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie. Ekspansja niemiecka, niemiecka zachłanność ich — „Lebensraum”, zagnieżdżi się kośćcem w naszym ciele i umyśle. Szkoda atramentu. Dziecko żydowskie o tym wie, że w miarę możliwości — nie tylko dziejowemu słusznym jak w tym wypadku — trzeba obcinać ręce i nogi smakowi niemieckiemu, by już nigdy więcej nie mógł się ruszyć ze swego legowiska i zagrażać życiu milionom ludzkich istnień.

Odcieciem zbrojnego ramienia będzie zwrot przetransz ziem polskich do macierzy. A zatem wszyscy Żydzi polscy, żywi, prawdziwi! trzydziestego czerwca głosują trzykrotnie: TAK!

J. Dawidowicz

Konferencja prasowa w ambasadzie polskiej w Londynie

LONDYN (PAP). W czasie pobytu w Londynie dyrektor Departamentu Pras i Informacji Ministerstwa spraw zagranicznych, ob. Wiktor Grosz przyjął w ambasadzie RP grono dziennikarzy brytyjskich, udzielając odpowiedzi na liczne pytania, dotyczące aktualnych zagadnień polskich, a głównie gospodarkarowania i akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych oraz repatriacji Niemców.

W odpowiedzi na pytanie, czy korespondenci zagraniczni w Polsce korzystają z

całkowitej swobody, dyr. Grosz, powołując się na liczne przykłady korespondentów angielskich, amerykańskich i innych, zachęcał zbranych, że odwiedzając Polskę, korzystając będą z zupełnej swobody w wykonywaniu swego zawodu. Tego stanowiska rządu polskiego nie zmienił fakt wyrażnej zleńi okazywanej przez kilku korespondentów zagranicznych, którzy systematycznie pisują o Polsce niestworzone rzeczy, choć w istocie nie znają zupełnie spraw polskich i nie chcą ich poznać.

Kat Warthelund odpowiada za zbrodnie

POZNAŃ (PAP). Na wstępie poniedziałkowego posiedzenia przewodniczący komunikuje, że jutro od rana oskarżony Greiser będzie składał dłuższe wyjaśnienia.

Prokurator Sawicki wygłasza dłuższy wywód, poświęcony prawu międzynarodowemu, a sprawa nadzyszy się do tego, że cała okupacja niemiecka, która wynika z wojny agresywnej, była faktem beprawym od początku do końca.

Z kolei dwaj świadkowie — Stanisław Sławiński i Antoni Radtke — zeznają w sprawie przemówienia Greisera w r. 1942 w Chodzieży, do jakiego przyszedł na wizytację fabryki porcelany. Greiser w swoim przemówieniu uduwiał, że ziemi Warthelund są niemieckimi ziemiami, oderwanymi narodowi niemieckiemu przez traktat wersalski. Zdaniem Greisera Niemcy rozczłonkowano tak, jakby im obcięto rękę lub nogę. Pod adresem Polski Greiser wyrzekł słowa:

„Polacy są jak krwawy pies, zawsze nowej krwi laknący i nigdy jej nie syty”.

Obszerne i szczegółowe zeznania w sprawie traktowania ludności polskiej na terenie Warthelund, a szczególnie w obozie pracy w Poznaniu złożył wiceprokurator Sądu Okręgowego w Łodzi Samuel Bronowski. Gdy go przewieziono z ghetta łódzkiego do obozu poznańskiego, zastał tu 12 ty. mężczyzn i 2 ty. kobiet. W ciągu 18-tu miesięcy z liczby tej pozostało 1.600 osób. Część tych ludzi przewieziono do Oświęcimia, część zaś zostawiono na miejscu. Bowiem Niemcy urzędnicy chcieli mieć pretekst, że obywateli, kryjąc się w ten sposób przed pięciem do wojska. Prokurator Bronowski stwierdza, że był świadkiem 112 egzekucji na stadionie. Ludzie byli w stanie strasliwego wyzerpania, przeważnie niezdolni do pracy. Najmniejsze ubytki w obozie poznańskim było

Muzeum Narodowe Otrzymało CENNE DZIEŁA SZTUKI Z PARYŻA

WARSZAWA (PAP). Dnia 22 bm. Muzeum Narodowe w Warszawie otrzymało 47 obrazów oraz 2 tkaniny renesansowe. Obrazy te pochodzą z zapisu używanego przez Jakóba Potockiego na rzecz Muzeum w r. 1935. Wskutek formalności natury prawnej w okresie przedwojennym nie udało się zrealizować zapisu do końca. Obecnie wydelegowana przez Muzeum do Paryża dr M. Bernhard, przyjęła obrazy.

Specjalne podziękowanie należy się ze strony Muzeum profesorowi Mazaud, dawnemu dyktatorowi Instytutu Francuskiego w Warszawie. Bezinteresowno, serdecznej pomocy udzielił przebywający stale w Paryżu polski historyk sztuki, dr Jan Zarowski.

Na szczególną wdzięczność zasłużyła sobie Fundacja im. Jakóba Potockiego z prezesem dr Chodźką i p. dr N. de Niddermillerem, radcą fundacji na terenie Francji, który za uwagami wyżej wymienionych dzieł sztuki został osadzony przez Niemców w obozie koncentracyjnym.

BANDY WILKOŁAKÓW PRZED SĄDEM

KATOWICE (PAP). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach stanęła banda „wilkolaków” z miejscowości Strzybnów w pow. grodzkowskim, rekrutująca się z młodzieży należącej do dawnej organizacji hitlerowskiej „Hitlerjugend”. Jak ustalili przewodzący bandę założył z polecenia jednego z b. żołnierzy Wehrmachtu Hubert Reimann, który jako dowódca dokooptował szeregi dalszych członków spośród młodzieży niemieckiej. Organizacja otrzymała instrukcje dokonywania aktów sabotażu na ziemiach Polski oraz gromadzenia broni i amunicji. W czasie rewizji znaleziono w kryjówce „wilkolaków” karabin maszynowy oraz granaty ręczne, granaty przeciwpancernie, pistolety i dwa aparaty radiowe nadawczo-odbiorcze.

W wyniku rozprawy skazani zostali członkowie bandy: Norbert Glucklich, Józef Scheibart, Anna Bienias, Gerhard Rupprecht i Walter Schwoppe, na karę po 10 lat więzienia. Pozostali członkowie bandy Rudolf Nijold, Bernhard Haase, Gerhard Hellmann oraz Walter Kleinet skazani zostali na 8 lat więzienia. Również Karol Blachta skazany został na 7 lat więzienia.

PROFESOR JOBERT O SITUACJI W POLSCE

PARYŻ (PAP). Profesor uniwersytetu w Grenoble, JoBERT, jeden z członków grupy intelektualistów francuskich, którzy niedawno odwiedzili Polskę, wygłosił w Grenoble odczyt zorganizowany przez stowarzyszenia katolickie. Prof. JoBERT powiedział m. in.: „Jeżeli sławna żelazna kurtyna wznosi się jeszcze gdziekolwiek, to na pewno nie między Szczecinem i Triestem. Polskie ministerstwo, spraw zagranicznych zajęło się jedynie zapewnieniem nam ułatwień technicznych. Poza tym mogliśmy pytać o wszystko. Zarówno szarego człowieka na ulicy, jak też czynników oficjalnych. Mogliśmy to robić z równą swobodą co we Francji. Szkoła i kościół zapewnia mowa — korzystając w Polsce z pełnej niezależności”.



W walce z nadużyciami i łapownictwem

KATOWICE (PAP). Powołana przy Prezydium KRN Nadzwyczajna Komisja do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wydała wyrok przeciwko urzędnikom huty cynkowej w Będzinie, oraz pośrednikom winnym nadużyć na szkodę Skarbu Państwa, sięgających 1 milion zł. Mocą wyroku został skazany na dwa lata obozu pracy dyrektor administracyjny huty Janowa, który wspólnie ze swoją siostrą Nowakowską sprzedawał blachę cynkową bez zezwolenia władz przemysłu hutniczego po cenach zapewniających mu znaczne zyski. W stosunku do Nowakowskiej komisja orzekła karę 18 miesięcy obozu pracy. Był dyrektor naczelny huty Nermanson, oraz wicedyrektor Antoni Krzykowski — oskarżeni o współudział w nadużyciach i czerpaniu z tego dochodów zostali zasądzeni na arezt po 1 roku obozu pracy. W

związku z tymi nadużyciami skazani zostali ponadto Bolesław Buchacz pośrednik na 1 rok obozu pracy, urzędnicy: Jądrga Szerpińska, Maria Giotkówna i Wanda Batorówna — po 1 roku obozu pracy, oraz Maria Hoffman i Anna Wójcik — po 6 mies. obozu pracy.

Tenże Sąd rozpatrywał sprawę nadużyci w hucie „Kociusko” w Chorzowie, w wyniku czego oskarżony o nielegalną sprzedaż 2 ty. ton koksu naczelny dyrektor Adam Stupnicki, wyka-dowa Akademii Górniczej w Krakowie, skazany został na 1 rok obozu pracy. Te same kary wymierzono wicedyrektorowi huty, Piskarczykowi oraz kierownikowi ekspedycji Adolfowi Karzmarkowi. Równocześnie zasądzono kierownika walcowni Chromika na 9 mies. obozu pracy oraz kierownika wielkich pieców Mazana na trzy mies. obozu pracy.

z reguły karane śmiercią przez powieszenie. Nie rzadko wyroki te były podpisyane przez Greisera, lub opiewały, że wyrok odbywa się na życzenie pana namiestnika.

Świadek mówi następnie o trzykrotnych wizytach Greisera w getcie łódzkim. W tym czasie ulice były martwe, gdyż ludność nie mogła wychodzić z getta. Wizyty te miały miejsce mniej więcej od stycznia 1942 r. kiedy nastąpiło likwidowanie getta. Ludność getta karmiono niemal wyłącznie brukiwą. Poza tym dawano do spożycia te produkty, które uległy w magazynach żywnościowych poza ghettem zupełnemu zepsuciu.

Prok. Sawicki przypomina sprawozdanie Greisera z 1941 r., w którym Greiser chweli się, że jego zasługa jest skierowanie żydowskich sił roboczych do obozów pracy.

Po przewiozienie Trybunał przystąpił do wyroku. W tym czasie prof. Ericha, profesora prawa międzynarodowego Ludwika Ericha.

Wyroki prof. Ericha trwały przeszło 2½ godziny, łącznie z pytaniami prokuratora Sawickiego. Podczas wykładu prof. Ericha ogromna sala uniwersytecka po brzegi wypełniona była publicznością. Z oświadczeń, złożonych przez biegłego, wynika, że obecne prawo narodów uznaje w praktyce karanie przez państwo naruszających obowiązujące prawo wojny, w praktyce zna utwierdzenie odpowiedniego Trybunału, jak na przykład w Norymberdze.

Po zakończeniu wywodów prof. Ericha, stał przed Sądem ksiądz kanonik Józef Nowacki z Kurii Archidiecezji. Składa on bardzo obszerne i szczegółowe zeznania na temat prześladowania kościoła katolickiego na terenie Archidiecezji Poznańskiej, która w dniu 1 września 1939 r. była w stanie kwitującą. Wejście Niemców stan ten radykalnie zmieniło. Rozpoczęło się prześladowanie duchowieństwa, zabrakło ożbyżanie księży. Jednego z księży zamordowano na 7 Forcie w ten sposób, że go powieszono za nogi i rozbito mu głowę o ścianę. Ludność katolicka i polska przewidywała nawet, że przed utępieniem z tych terenów Niemcy urządził noc św. Bartłomieja.

działy, wzmacniając miejscowe załogi. Gdyby w tym momencie przyszła pomoc z zewnątrz, powstanie byłoby całkowicie udatę, co było niemożliwe wobec nieuzgodnienia terminu z dowództwem sowieckim i anglosaskim. Wskutek jednak braku ciężkiej broni maszynowej powstańcy nie mogli atakować umocnionych gmachów i bunkrów. W rezultacie niemieckie punkty oporu stały się pozycjami wyjściowymi dla akcji systematycznego palenia i niszczenia Warszawy, według wzorów, wybranych pod czas powstania w getcie warszawskim.

Powstanie zaskoczyło ludność pod każdym względem. Przez pierwsze dni mieszkający stolicy byli całkowicie zdezorientowani, kto, na czyje polecenie uruchomił powstanie. Dopiero dnia 5 sierpnia rozplakatowano odezwę do ludności, wyjaśniającą ogólnikowo sens powstania. „Powstanie zostało narzucone przez Niemców — pisała odezwa — którzy ściągali do Warszawy specjalne oddziały dla wymordowania ludności. Trzy dni walki z okupantem przyniosły nam wielkie sukcesy taktyczne i moralne. Oddziały AK, opowiadały, łamiąc opór okupanta, większą część stolicy, wywołując jednocześnie w duszach Polaków entuzjazm do walki i wiarę w jej powodzenie. Całe społeczeństwo polskie, a przede wszystkim lud Warszawy spieszył ofiarne z pomocą walczącym, wszyscy podporządkowali się kierownictwu powstania, oddając do jego dyspozycji swe siły, wykazując dyscyplinę moralną i wysoką ofiarność w działaniu.

Niejedną przeszkodę napotkali jeszcze na drodze do zupełnego wyzwolenia. Ale zespółone siły całego narodu polskiego, podporządkowane Rządowi Polskiemu w Londynie, Krajowej Radzie Ministrów i Dowódcy AK, przewyciężyła je tak, jak łamią dziś opór na ulicach Warszawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

